

# **O formacji zawodowej (II): stać się Chrystusem w pracy**

W upodobnieniu się do Chrystusa w naszej pracy pomaga nam pielęgnowanie wymiaru duchowego, pogłębianie intelektualne naszej pracy, możliwość czynienia dobra, wzrastanie w przyjaźni i zdobywanie kompetencji.

06-03-2022

Kto nigdy nie marzył o przeżyciu wielkiej przygody? Przygoda, w której ukryte są niewyobrażalne tajemnice, która ujawnia potencjał pokonywania osobistych ograniczeń, nieznanych do tej pory, przygoda pełna spotkań i dzielona z innymi współtowarzyszami podróży. Na tym właśnie polega świętość, o której wszyscy marzą: na wielkiej przygodzie relacji z Bogiem pośród świata.

Dla przedsiębiorcy, inżyniera, studenta czy pracownika służby zdrowia ta przygoda ze świętością rozgrywa się wokół ich pracy zawodowej, dzień po dniu, z wysiłkiem, z entuzjazmem, chętnie lub niechętnie, współpracując z innymi ramię w ramię lub w ramach smart working. Dla wielu ludzi praca jest osią, centrum, wokół którego obraca się świętość i apostołstwo w świecie, a jej wymiar odzwierciedla wyrażenie św. Josemaríi: uświęcać

pracę, uświęcać się w pracy i uświęcać innych przez pracę.

Praca jest też wyrazem zamiarów i celów, z którymi wiąże się konieczność posiadania środków na ich realizację. Kto biegnie bez butów do biegania lub rozpoczyna projekt bez nakładów inwestycyjnych? Nie mówimy tu o pojedynczych zasobach, narzędziach czy strategiach, ale o szkoleniu we wszystkich istotnych wymiarach, aby stać się Chrystusem w pracy.

## **Nasze osobiste spotkanie z Bogiem w pracy**

Wymiar, który jest najbardziej oczywisty, to wymiar duchowy, ponieważ koncentruje się on na przeżywaniu pracy z miłością, jako miejsca spotkania z Bogiem Ojcem, starając się złożyć miłą Mu ofiarę<sup>[1]</sup>, połączoną z ofiarą Syna na krzyżu, która uaktualnia się w każdej ceremonii Mszy świętej<sup>[2]</sup>. Chodzi o

to, by aktywnie starać się wykonywać tę pracę zjednoczeni, przez Chrystusa, w Chrystusie i z Chrystusem<sup>[3]</sup>, jako okazję do służby, służby bezpośredniej - jak to ma miejsce w wielu zawodach: kucharzy, kurierów, nauczycieli, psychologów - lub pośredniej, ponieważ każda praca jest służbą społeczeństwu. Obejmuje to konkretne działania w ciągu całego dnia, aż do uczynienia, jak nauczał św. Josemaria, z biurka do nauki, z gabinetu, z krzesła, z warsztatu czy z pola - ołtarza, na którym codziennie czeka na nas Bóg<sup>[4]</sup>, gdzie składamy godziną za godziną nieustannie nasze życie w ofierze.

Z naszej strony wymiar duchowy oznacza także, aby starać się nie zapominać, że w naszej pracy nie jest najważniejsze to, co my robimy, ale to jak Bóg działa poprzez nas. Często wznosimy nasze serca, aby wielbić, dziękować, prosić o przebaczenie i

prosić Boga o pomoc, zgodnie z tym, co mówimy na koniec Mszy świętej (uwielbienie, dziękczynienie, zadośćuczynienie i prośba<sup>[5]</sup>). I zdajemy sobie sprawę, że Bóg nas widzi, słyszy i uśmiecha się do nas, bo widzi wysiłek, jaki wkładamy w to, by Go kochać.

Wytrwałość w pracy wiąże się ze zmęczeniem, zmęczeniem fizycznym dla tych, którzy pracują w branży budowlanej lub rzeźbią dzieła sztuki, zmęczeniem psychicznym dla tych, którzy wpatrują się w ekran, aby stworzyć nowy algorytm lub muszą z uprzejmością obsłużyć kolejnego pasażera. Formacja duchowa pomaga nam widzieć ten wysiłek jako okazję do zbliżenia się do Chrystusa, który wziął na siebie nasze boleści<sup>[6]</sup>, do Boga Odkupiciela. Ostatecznie, uświęcona praca (przez Chrystusa, w Nim i z Nim) rodzi się z miłości, wyraża miłość, jest skierowana ku miłości<sup>[7]</sup>. Miłość

Chrystusa do Ojca i do nas - Jego braci i sióstr, rodzaju ludzkiego - jest życiodajną i jednoczącą istotą całej Jego działalności i misji; jest ona także zasadą naszej pracy, gdy troszczymy się o świat i o innych, starając się naśladować Jezusa, stanowiąc z Nim jedno.

## **Zrozumienie sensu pracy na poziomie intelektualnym**

Gdybyśmy mieli określić, co nadaje sens naszemu istnieniu, co nas kształtuje jako ludzi, co określa nasze miejsce w świecie, to jednym z obszarów, na który byśmy położyli nacisk, jest nasza praca. Nawet jeśli praca, którą teraz wykonujemy, nie jest naszą „pracą marzeń”. Z kolei, czym byłoby nasze życie bez pracy? Powołanie, które daje nam Bóg, jest bardzo piękne: tworzyć, tworzyć na nowo, pracować, podkreślił papież Franciszek; praca obejmuje wszystko, czym jest człowiek: jego myśli, jego

działanie — wszystko<sup>[8]</sup>. Ta fundamentalna rola pracy w nadawaniu sensu naszej egzystencji wymaga pogłębienia z filozoficznego i teologicznego punktu widzenia. To jest formacja, której potrzebujemy na poziomie intelektualnym: im bardziej zrozumiemy tę rzeczywistość - że Bóg wziął człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał<sup>[9]</sup>, to znaczy znaczenie powołania człowieka do pracy - tym bardziej zrozumiemy godność, jaką ona przynosi, ponieważ upodabnia nas do Boga, ukazuje nasze jestestwo na Jego obraz i podobieństwo<sup>[10]</sup>.

Podejście to można przyjąć na gruncie różnych kierunków, aby głębiej zrozumieć Stworzenie, odkupieńczy wymiar czasu, w którym Chrystus pracował z Józefem, ofiarę Krzyża, działanie Ducha Świętego w historii, rolę świeckich w chryścianizacji społeczeństwa, itd.

Szczególne znaczenie ma oczywiście to wszystko, co dotyczy cnoty sprawiedliwości i wymagań moralnych każdego zawodu. Dlatego też niniejsze opracowanie oferuje nam nowe perspektywy zrozumienia sposobu uświęcania własnej pracy i wzmocnienia naszego pragnienia, aby to czynić.

Oprócz tego zawsze pojawia się potrzeba pogłębiania społecznego i światotwórczego wymiaru swojego zawodowego zaangażowania. Powinniśmy otrzymać taką formację, która wzbudzi w naszych duszach, w momencie podejmowania pracy zawodowej, instynkt i zdrową troskę o dostosowanie tej pracy do wymagań chrześcijańskiego sumienia, do Bożych przykazań, które powinny kierować społeczeństwem i ludzką działalnością<sup>[11]</sup>, jak mówi św. Josemaría. Ci, którzy mają doświadczenie pracy jako miejsca

uświęcenia, pragną, aby to doświadczenie dotarło do wszystkich, nie tylko poprzez dostarczanie duchowych środków nadających znaczenie pracy, którą każdy wykonuje, ale także poprzez aktywne dążenie do tego, aby każdy miał pracę godną i pełną sensu.

## **Bardziej zdolni do czynienia dobra**

Codziennie wykonywanie pracy stwarza okazję do ćwiczenia się w cnotach ludzkich. Jest miejscem idealnym na trening dla każdego, kto chce doskonalić się jako człowiek: jak w każdej sali treningowej, aby osiągnąć wysoki poziom satysfakcji konieczne są częste treningi, choć w tym przypadku można do tego dodać ogromną dawkę pomocy nadprzyrodzonej, przez łaskę.

Kształtowanie ludzkiej postawy, dziś i teraz, pomaga skupić się na cnotach, które pozwalają nam realizować to pragnienie służenia

innym, cnotach, które możemy nazwać społecznymi. Na przykład, moglibyśmy zachęcać do praktykowania w pracy aktywnego słuchania z zainteresowaniem i chęcią uczenia się od innych. W relacji z drugim człowiekiem, jak wyjaśnia Papież, mówiąc o rozmowie Jezusa z bogatym młodzieńcem: Kiedy słuchamy sercem, to właśnie się dzieje: druga osoba czuje się mile przyjęta, nie osądzana, ma swobodę opowiadania o swoich doświadczeniach i drodze duchowej<sup>[12]</sup>. Ale także w szerszym sensie: Duch Święty prosi nas, abyśmy wsłuchiwali się w pytania, niepokoje, nadzieje każdego Kościoła, każdego ludu i narodu. Ale także byśmy wsłuchiwali się w świat, w wyzwania i zmiany, jakie przed nami stawia. Nie uciszajmy naszych serc, nie chowajmy się za naszymi pewnikami. Poczucie pewności tak często nas zamyka. Słuchajmy siebie nawzajem<sup>[13]</sup>.

Ściśle powiązana z tym aspektem cnota pokory prowadzi nas do uznania, że potrzebujemy innych, a także do uświadomienia sobie, co możemy od siebie wnieść i do dzielenia się tym z wielkodusznością. Umiejętność współpracy z innymi i potrzeba liczenia się z każdym jest wymogiem naszego świata pracy; choć technik i umiejętności można się nauczyć, cnota chrześcijańska uczy także istotnej postawy, prawdziwego zainteresowania drugą osobą, chęci - a w praktyce umiejętności - wspierania wolności i odpowiedzialności każdej osoby oraz wykorzystania jej talentów.

Inną cnotą, którą rozwijamy, jest zaangażowanie, słowo, które czasami wywołuje strach. Jednak tym, co powinno nas skłonić do refleksji jest zastanowienie się nad konsekwencjami lęku przed zaangażowaniem. Jak mogę zbudować coś wartościowego, co

będzie trwało przez długi czas, bez zaangażowania? Czy możliwe jest osiągnięcie celu bez odrzucania innych możliwości po drodze? Dobrze znamy odpowiedź i nie ma wątpliwości, że podobnie jak w innych dziedzinach życia osobistego, zaangażowanie może być trudne do osiągnięcia w pracy, ponieważ wiąże się z wyrzeczeniami lub wymaga ciągłego wysiłku.

Zaangażowanie jest również niezbędne do życia w uczciwości, sprawiedliwości i odpowiedzialności społecznej. Ułatwia ono bycie wiernym temu, co własne sumienie wskazuje jako słuszne, nawet jeśli w naszym środowisku zawodowym rozpowszechnione są zachowania przeciwne. Wzmacnia ono aktywną troskę o humanizację środowisk pracy i wspieranie godnych warunków pracy dla wszystkich.

**Cieszyć się z innymi**

W relacjach międzyludzkich życzliwość i wielkoduszność wobec innych są wysoko cenionymi cechami. W społeczeństwie indywidualistycznym i konkurencyjnym, takim jak nasze, są to cnoty, które są wyrazem miłości, a chrześcijanin pragnie je rozwijać i przekazywać w swoim środowisku, nie popadając w naiwność lub zwykłą filantropię, i ryzykując, że dobroć będzie czasem postrzegana jako słabość. Nauczyć się prosić o przebaczenie, naprawiać błędy, a przede wszystkim przebaczać. Być uczciwym wobec siebie i wobec innych. Być szczerym i lojalnym w relacjach ze współpracownikami. Traktować klientów z życzliwością i cierpliwością. Lista cnót mogłaby być tak długa, jak tylko każdy sobie wymyśli, a chęć bycia lepszym i miłszym dla innych towarzyszy podróży jest częścią przygody, jaką jest życie zawodowe.

Jak przypomina nam Prałat Opus Dei w liście z 1 listopada 2019 r.<sup>[14]</sup>, przestrzeń pracy zawodowej jest naturalnym środowiskiem do nawiązywania wielu trwałych przyjaźni, a także do zasiewania pokoju i radości, które są tak charakterystyczne dla ducha chrześcijańskiego. Św. Josemaría, cytowany przez prałata, wyjaśnia to w następujący sposób: Można powiedzieć, moje drogie dzieci, że największym owocem pracy Opus Dei jest to, co jego członkowie uzyskują osobiście, poprzez apostołstwo przykładu i lojalną przyjaźń ze znajomymi z pracy: na uniwersytecie, w fabryce, w biurze, w kopalni czy w polu<sup>[15]</sup>. Jest to przestrzeń, w której można dzielić się problemami, współpracować ze sobą i poświęcać wiele godzin na opracowanie wspólnego projektu; wzmacnia to więzi i daje okazję dla wzajemnego poznania, a jednocześnie zapobiega traktowaniu

relacji instrumentalnie,  
sprowadzając je do roli korzyści w  
ramach kultury natychmiastowego  
sukcesu. To, że rodzi się przyjaźń,  
która jest w dużej mierze  
nieoczekiwanym darem<sup>[16]</sup> -  
przypomina prałat - darem Bożym,  
który przekazuje nam pociechę i  
radość<sup>[17]</sup> i przypomina nam o  
bezinteresownej miłości Trójcy  
Świętej do każdego z nas.

Jednocześnie staje się to radosnym i  
wspólnym działaniem, ponieważ  
sama przyjaźń jest dialogiem, w  
którym dajemy i otrzymujemy  
światło; w którym powstają projekty,  
gdy wzajemnie poszerzamy swoje  
horyzonty; w którym cieszymy się z  
tego, co dobre, i wspieramy się w  
tym, co trudne; w nim czujemy się  
dobrze, ponieważ Bóg chce, abyśmy  
byli szczęśliwi<sup>[18]</sup>.

**Z profesjonalnym przygotowaniem**

Obok kształcenia w cnotach, kształcenie zawodowe jest podstawowym elementem uświęcenia człowieka i szczególnym narzędziem pozwalającym stawić czoła wyzwaniom kulturowym i społecznym współczesnego społeczeństwa. Posiadanie kompetencji zawodowej jest niezbędne, aby praca mogła być uświęcona, ponieważ najpierw musi być wykonana dobrze, na wymaganym poziomie ; a jeśli jest to możliwe, to jeszcze lepiej, ponieważ idzie to w parze z naszym pragnieniem doskonalenia świata, oddawania czci Stwórcy i uczestnictwa w odkupieniu świata<sup>[19]</sup>, realizując w działaniu duszę kapłańską nabytą na chrzcie świętym, będąc Chrystusem w pracy.

Josemaría powtarzał pierwszym członkom Dzieła, że formacja intelektualna i zawodowa prowadzi do szukania szczytów, a nie

równin<sup>[20]</sup> we własnym zawodzie i branży. Oznacza to zachęcanie każdego człowieka do pełnego rozwoju własnej osobowości i zdolności w dziedzinie, w której może on wnieść największy wkład w życie społeczne, przyczyniając się do uszlachetniania swojego środowiska.

Wykształcenie i kwalifikacje zawodowe zdobywa się w instytucjach do tego stworzonych: na uniwersytetach, w technikach, akademiach, na platformach szkoleniowych online, w instytucjach publicznych oferujących kursy doszkalające lub pośrednictwo pracy... Oferta jest szeroka i zróżnicowana, trzeba więc zdecydować się z niej skorzystać. Ambicja, aby osiągnąć więcej niż przeciętny chrześcijanin, wiąże się z ciągłym i wymagającym kształceniem zawodowym, aby być na bieżąco, z obowiązkiem zdobycia odpowiedniego wykształcenia

zawodowego, które zdobywa się w tych samych miejscach, co inni obywatele<sup>[21]</sup>.

## **Formacja zapewniona przez Prałaturę**

Z tego wszystkiego można wywnioskować, że kto chce być świętym pośród świata, potrzebuje formacji, która oddziałuje na wszystkie dziedziny, jakie pojawiają się w jego działalności zawodowej, i pomaga mu dojrzałe przeżywać drogę utożsamienia się z Chrystusem. To właśnie zapewnia Prałatura.

Po pierwsze, jesteśmy zachęceni do umiłowania naszego zawodu jako miejsca spotkania z Bogiem i rzeczywistego uczestnictwa w Jego stwórczym dziele. Może nam pomóc zadawać sobie codziennie w ciągu dnia pytanie, w jaki sposób zmieniam dzisiejszy świat? Być może odpowiedzią może być brak

agresywnej reakcji w napiętej sytuacji, gdy zbliża się termin, wdzięczność za pomoc kolegi, zgoda na udzielenie urlopu macierzyńskiego bez narażania na kłopoty podczas powrotu matki do pracy - tak wiele jest momentów i decyzji, w których jesteśmy wezwani do przemiany świata, do ulepszania naszego środowiska i przyczyniania się do przybliżania go do Boga.

Ponadto otrzymane wykształcenie pomaga nam wykonywać naszą pracę w sposób zgodny z zasadami chrześcijańskimi, to znaczy zgodnie z etyką właściwą dla tego zawodu oraz z zaangażowaniem tych, którzy pragną współdziałać w budowaniu bardziej ludzkiego społeczeństwa. Przypomina nam również, że musimy zgłębiać, poznawać i realizować wymagania etyczne i moralne z poczuciem misji oraz dawać przykład w naszej praktyce zawodowej. Będzie to wymagało

większych nakładów czasu i wysiłku ze strony prawników, ginekologów, celników czy inwestorów giełdowych, ale jest równie ważne dla tych, którzy opiekują się osobami starszymi, są stażystami w lokalnej rozgłośni radiowej czy przygotowują jedzenie na wynos.

Jednocześnie rozbudza pragnienie zapewnienia sobie środków do odpowiedniego szkolenia, tak aby każdy z nas przyczyniał się do rozwoju właściwego dla każdej branży, zawodu lub działalności, którą się zajmuje, poprzez zakładanie stowarzyszeń zawodowych lub aktywne w nich uczestnictwo, poświęcając czas na lepsze poznanie własnego zawodu, samodzielnie lub w towarzystwie innych. Wymaga to czasu i energii, których przecież nie mamy wystarczająco dużo, ale stanowi konieczne źródło wzbogacenia. Św. Josemaría mawiał: przywiązuję taką

samą wagę do kultury zawodowej fryzjera, jak i naukowca; do kultury studenta uniwersytetu, jak i pomocy domowej. Chodzi o to, aby mieć kulturę własnego zawodu, odpowiadającą powołaniu zawodowemu<sup>[22]</sup>.

Formacja ułatwia przyswajanie wartości charakterystycznych dla danego zawodu lub branży: wartość życia i zdrowia w zawodach związanych z medycyną; solidarność strażaków i pracowników organizacji humanitarnych; równość pracodawców i osób działających w związkach zawodowych... Istnieją wartości, które choć uniwersalne i niezbędne we wszystkich zawodach, w niektórych z nich wyróżniają się w szczególny sposób i muszą im towarzyszyć niezbędne umiejętności. Gdy wykonujemy ją na chwałę Bożą i dla dobra ludzkości, nasza praca zyskuje wartość nadprzyrodzoną,

która pozwala nam utożsamiać się z Chrystusem.

Opieka duchowa oferowana przez Prałaturę pomaga nam stawić czoło z realistyczną dojrzałością - ludzką i nadprzyrodzoną - możliwościom i wymaganiom, jakie stawia przed nami życie, także podczas wieloletniej drogi zawodowej, z nadzieją, rozeznaniem i zmysłem nadprzyrodzonym.

Wreszcie, identyfikacja z misją apostolską pomaga w większym stopniu zaangażować się w osobiste utrzymanie finansowe, przyczyniając się w ten sposób do dobrobytu własnej rodziny i apostołów Dzieła.

Przeanalizowaliśmy wszystkie aspekty formacji, które mają wpływ na to, aby nasza praca stała się pracą chrześcijanina. Jej fundamentalne znaczenie św. Josemaría podsumował w następujących słowach: Prośmy o światło Pana

Naszego Jezusa Chrystusa i błagajmy Go, aby nam pomógł odkrywać w każdej chwili ten boski sens, który sprawia, że nasza praca zawodowa staje się fundamentem i osią powołania do świętości<sup>[23]</sup>.

Maeves Javaloyes

Tłum. Joanna Ratajska

---

<sup>[1]</sup> Por. Katechizm Kościoła Katolickiego, nr. 2569.

<sup>[2]</sup> Por. Katechizm Kościoła Katolickiego, nr. 1350.

<sup>[3]</sup> Por. Modlitwa Eucharystyczna.

<sup>[4]</sup> Por. Św. Josemaría, Rozmowy z prałatem, nr. 114.

<sup>[5]</sup> Por. Katechizm Kościoła Katolickiego, nr. 1407 i 1414.

[6] Św. Josemaría, To Chrystus przechodzi, nr. 95.

[7] Św. Josemaría, To Chrystus przechodzi, nr. 48.

[8] Franciszek, „Praca jest powołaniem człowieka”, homilia w domu św. Marty, 1 maja 2020.

[9] Rdz 2,15.

[10] Por. Księga Rodzaju 1,26.

[11] Św. Josemaría. List 6-V-1945, nr. 15, w E. Burkhart, J. López, Życie codzienne i świętość w nauczaniu św. Josemaría, III, Rialp, Madryt 2013, s. 574.

[12] Franciszek, Homilia, Msza św. inaugurująca XVI Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 10-10-2021.

[13] Tamże.

[14] Por. Fernando Ocáriz, List, 1-XI-2019, nr. 20.

[15] Św. Josemaría, List nr. 6, nr. 55.

[16] Fernando Ocáriz, List, 1-XI-2019, nr. 20.

[17] Tamże, nr. 23.

[18] Fernando Ocáriz, List, 9-I-2018, nr. 14.

[19] Por. Fernando Ocáriz, List, 14-II-2017, nr. 17

[20] Por. Ana Sastre, *Tiempo de Caminar*, Rialp, Madrid 1989, cytat 18, s. 232: (Źródło: Św. Josemaría, *Hoja de Noticias* (complementos) z lipca 1939 r. (AGP, seria A.2, leg. 10, karp. 2) "Nie idźcie przez karierę tak, jakby to wszystko było równiną. Szukaj wypukłości. Miej osobowość. Wyznacz swoją bruzdę. I niech bruzdy wszystkich sprawią, że pole Ojca rodzin wyda plon".

[21] Por. Prałatura Świętego Krzyża i Opus Dei, Ratio Institutionis, Rzym, 2007, nr. 14.

[22] Św. Josemaría, Notatki z spotkania, 19 kwietnia 1964 r.; w tomie "Rozważania", t. I, s. 606-607 (AGP, biblioteka, P06).

[23] Św. Josemaría, Przyjaciele Boga, nr. 62.

## Maeves Javaloyes

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/o-formacji-zawodowej-ii-stac-sie-chrystusem-w-pracy/> (09-03-2026)